

JUTRZENKA
[slice of life]
[szczęście] [milczenie]

Słońce nie zdążyło jeszcze wychylić się zza gór. Tylko ciepłe kolory nieba wskazywały na zbliżający się wschód.

Mudbriar i Maud Pie owinęli się puchatym kocem, oparali o pień drzewa. Chłód poranka zdawał się zanikać pod ciepłym okryciem.

Kucyki odnosiły wrażenie, jakoby cały świat wyciszył się przed przybyciem promiennej gwiazdy. Ale kochankowie nie musieli sobie tego mówić. Odczytywali swoje myśli przez wzajemne milczenie.

Wśród małomiasteczkowych kucyków ta cisza wywoływała szepty, komentarze, dziwne spojrzenia. Ale im to nie przeszkadzało. To było ich własne, prywatne szczęście, którego nikt inny nie mógł rozszyfrować.

Poza tym... góry nigdy ich nie oceniały.